

AGNIESZKA GASZ

JAK JEDZĄ ZWIERZĘTA? INTERPRETACJE LINGWISTYCZNE

WPROWADZENIE

Obecnie w dziedzinie nauk humanistycznych obserwuje się wyraźny wzrost zainteresowania sprawami natury, a zwłaszcza relacjami łączącymi ludzi i zwierzęta¹. Refleksja dotycząca zwierząt nie jest również obca lingwistyce. Badacze języka przy użyciu rozmaitych metodologii i z wykorzystaniem różnorodnych narzędzi opisu niejednokrotnie podejmowali próby zgłębienia danej problematyki². Zgodnie z zawartym w tytule ogólnym pytaniem badawczym niniejszy szkic ma za zadanie skłonić do nieco głębszego namysłu nad tym, jak jedzą zwierzęta. Ujmując rzecz bardziej ściślej, zamierzam sprawdzić, w jaki sposób odpowiednie czynności życiowe odnoszące się do zwierząt są werbalizowane i interpretowane przez ludzi w ich języku³.

Czasowniki jedzenia nazywają czynności dotyczące spożywania pokarmu (zob. Gasz 32-82)⁴. Odnoszą się więc one do klasy predykatów witalnych relacyj-

Dr hab. AGNIESZKA GASZ – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Humanistyczny, Instytut Językoznawstwa; adres do korespondencji: ul. Grota-Roweckiego 5, 41-200 Sosnowiec; e-mail: agnieszka.gasz@us.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0413-0016>.

¹ W ostatnim czasie znajduje to odzwierciedlenie w dość znacznym przyroście publikacji w obszarze interdyscyplinarnych badań określanych jako *animal studies*. Na forum krajowym specjalizuje się w tym zakresie czasopismo *Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies*.

² Bogata literatura przedmiotu (zarówno rodzima, jak i zagraniczna) pozwala wyróżnić wiele wątków podejmowanych przez językoznawców. W dostępnych opracowaniach teoretycznych i materiałowych dominują próby analizy nazw zwierząt, a także wykrywania metafor odzwierzęcych i stereotypów dotyczących zwierząt (frazologia animalistyczna) itp. Zob. przykładowo: Ohnheiser; Zaron; Wierzbicka; Kempf; Chmielowiec; Rak.

³ Z uwagi na ograniczenia formalne swoje rozważania zawężam tu do materiału języka polskiego. Wyniki przeprowadzonej analizy mogą następnie posłużyć do konfrontacji „zwierzęcych” czasowników jedzenia w różnych językach (słowiańskich i niesłowiańskich).

⁴ Zob. Levin; Amberber; Næss; Sivkova i in.

nujących życie organizmów. Predykaty witalne zaś otwierają pozycje semantyczno-syntaktyczne dla nazw jakichś organizmów w roli agensa lub adresata (por. Nowak 185). Można wobec tego zakładać, że część czasowników oznaczających czynności związane z jedzeniem może być orzekana zarówno o ludziach, jak i o zwierzętach. Cel, jaki sobie stawiam, sprowadza się do przeprowadzenia próby rozgraniczenia „ludzkich” i „zwierzęcych” czasowników jedzenia, czyli wykrycia, jakie predykaty są orzekane o zwierzętach. Oprócz pozycji przewidzianej dla wykonawcy czynności czasowniki domeny jedzenia otwierają też miejsce dla nazwy obiektu (pożywienia). Podstawowy model semantyczno-składniowy realizowany przez czasowniki jedzenia pozwala je zatem zakwalifikować jako orzeczenia operacji (robienia) według klasyfikacji Zofii Zaron. Orzeczenia zawierające w swej treści komponent ‘robić coś’ implikują obiekt, z którym ktoś coś robi (zmienia go). Do zmian w obiekcie dochodzi poprzez bezpośredni lub pośredni kontakt istoty żywej z danym obiektem (por. Zaron, *Problemy składni* 81-82).

Zasadnicza część artykułu zostanie poświęcona wstępnej charakterystyce ograniczeń selekcyjnych, jakie wybrane czasowniki jedzenia nakładają na niektóre nazwy istot żywych oraz pewne nazwy pokarmów. W celu wyodrębnienia „zwierzęcych” czasowników jedzenia najpierw poddam analizie łączliwość leksemów *jeść* i *zreć* w prostych kontekstach. Następnie zbadam podstawowe otoczenia kontekstowe czasowników oznaczających pewne specyficzne sposoby przyjmowania pożywienia przez istoty żywe niebędące ludźmi (por. *dziobać*, *skubać*, *paść się*, *żerować*, *paszytować*). Do analizy współczesnego materiału językowego wykorzystam stosowaną w semantyce lingwistycznej metodę falsyfikacji, poszukując nie potwierdzeń sformułowanych uprzednio przewidywań, lecz ich zaprzeczeń, zestawiając ze sobą kolejne przykłady i kontrprzykłady⁵. Materiał egzemplifikacyjny opracowałam na podstawie analizy źródeł leksykograficznych oraz danych korpusowych, kierując się introspekcją (własną intuicją językową). Przykłady ilustrują użycie rozpatrywanych czasowników jedzenia w maksymalnie

⁵ Zdania nieakceptowalne opatrywane gwiazdką sygnalizują nieprzystawalność semantyczną lub gramatyczną współwystępujących w nich wyrażen. Preparowane przez badacza izolowane zdania w jakiś sposób skażone sprzecznością (bezpośrednią bądź pośrednią) mają w lingwistyce moc dowodową jako potencjalne falsyfikatory stawianych hipotez semantycznych. Gwiazdka wskazuje, że są to „zdania w normalnych warunkach i w dosłownym sensie z jakiegoś względu niemożliwe do powiedzenia” (Duraj-Nowosielska 179). W systemowym badaniu języka wykorzystanie zdań dewiacyjnych pozwala na wykrycie faktycznego zakresu jakiegoś wyrażenia (na tle innych wyrażen) poprzez analizę, czego dane wyrażenie nie dopuszcza. Zakładana przy tym powaga i dosłowność wypowiedzi uwalnia badacza od konieczności rozpatrywania nie-podstawowych (ludycznych) użyc danego wyrażenia, wyznaczając tym samym linię graniczną między semantyką a pragmatyką.

neutralnym kontekście zdania wypowiedzianego z możliwie neutralną intonacją. Zgromadzony materiał pozytywny stanowi bazę do przeprowadzenia eksperymentu z materiałem negatywnym w postaci zdań z gwiazdką. Jako kryterium oceny akceptowalności zdań posłużyła przykładana do nich formuła kontrolna: ‘tak bym nie powiedziała bądź tak bym nie napisała’ (por. Nowak 185). W rekonstrukcji semantycznego portretu istot „jedzących” uwzględnia się potoczną wiedzę o świecie zawartą w języku (a nie specjalistyczną z zakresu nauk biologicznych).

POLSKIE CZASOWNIKI JEDZENIA ODNOSZĄCE SIĘ DO ZWIERZĄT

Nie ulega wątpliwości, że jedzą (przyjmują pożywienie) tak ludzie, jak i zwierzęta. Z kolei zdolność posługiwania się językiem (mówienie) przysługuje tylko i wyłącznie ludziom, którzy odpowiednie czynności pozajęzykowe nazywają i interpretują w materii języka. Jak wobec tego użytkownicy języka polskiego opisują czynności związane z jedzeniem u zwierząt?

O realizacji czynności jedzenia informuje leksem *jeść*. Jako centralny czasownik domeny jedzenia ma on najuboższą treść, a zarazem najszerszy zakres. Jak już powiedziano, jego lewostronną pozycję walencyjną przewidzianą dla nazw istot żywych mogą wypełniać rzeczowniki oznaczające zarówno ludzi, jak i zwierzęta (w sensie szerszym)⁶. Z kolei pozycja prawostronna jest w tym wypadku zarezerwowana dla nazw rozmaitych obiektów jadalnych:

- (1) Ludzie jedzą ryby.
- (2) Chińczycy jedzą ryż.
- (3) Koty jedzą myszy.
- (4) Bocian je żaby.
- (5) Koń je owies.
- (6) Małpy jedzą banany.

Czasownik *jeść* ani w lewostronnym, ani w prawostronnym otoczeniu kontekstowym nie akceptuje zatem rzeczowników oznaczających przedmioty, zjawiska lub pojęcia abstrakcyjne i istoty nadprzyrodzone:

- (7) *Roboty jedzą ryby.
- (8) *Wiatr je żaby.

⁶ Język potoczny z jednej strony odróżnia zwierzęta (w sensie węższym) od ludzi, a z drugiej – od innych gatunków istot żywych w systematyce biologicznej włączanych do królestwa zwierząt (por. ptaki, ryby, gady).

- (9) *Wolność je banana.
- (10) *Bóg je mięso.
- (11) *Człowiek je kamień.
- (12) *Koty jedzą deszcz.
- (13) *Bocian je złość.
- (14) *Psy jedzą duchy.

Dany predykat zdecydowanie wyklucza w swym kontekście lewostronnym przewidzianym dla wykonawcy czynności nazwy istot żywych zaliczanych do roślin:

- (15) *Rośliny jedzą ryby.
- (16) *Drzewa jedzą trawę.

W przykładach 1-6 czasownik *jeść* konstytuuje zdania ogólne gatunkowe, w których orzeka się o określonych preferencjach pokarmowych różnych klas istot żywych: ludzi i zwierząt z wyjątkiem roślin. Przy predykatkach użytych nieaktualnie w formie czasu teraźniejszego przyłączane przez nie nazwy gatunków z reguły mogą występować wymiennie w formie liczby pojedynczej lub mnogiej. Z neutralizacją kategorii liczby możemy mieć również do czynienia w wypadku szczegółowego użycia nazw istot żywych w zdaniach opisujących aktualne postrzeganie:

- (17) Chińczyk je ryż. (ten Chińczyk)
- (18) Eskimosi jedzą ryby. (ci Eskimosi)
- (19) Kot je mysz. (ten kot)
- (20) Małpy jedzą banany. (te małpy)

Rodzaj spożywanego pokarmu w prawostronnym kontekście czasownika *jeść* precyzują natomiast nazwy obiektów jadalnych. Cechą wspólną ludzi i zwierząt jest brak zdolności wytwarzania pożywienia, a to z kolei wiąże się z koniecznością jego zdobywania. Istotne różnice ujawniające się pod tym względem między ludźmi i zwierzętami dotyczą takich własności pokarmu, jak jego pochodzenie i postać, co wyrażają podstawowe opozycje: ‘roślinny’ – ‘zwierzęcy’ oraz ‘surowy’ – ‘przyrządzony’. Ludzie to istoty wszystkożerne. Wśród zwierząt zaś występuje w tym zakresie duże zróżnicowanie (roślinożercy, mięsożercy, padlinożercy, wszystkożercy). Z uwagi na znaczną różnorodność dostępnych w przyrodzie pokarmów część z nich może być spożywana przez ludzi i przez zwierzęta. Dlatego też rozpatrywany predykat przyłącza w pozycji obiektu nazwy pokarmów z komponentami ‘roślinny’ i ‘zwierzęcy’:

- (21) Chłopiec je marchewkę.
- (22) Królik je marchewkę.
- (23) Eskimosi jedzą ryby.
- (24) Foki jedzą ryby.

Zasadnicza różnica dotycząca ludzkich i zwierzęcych preferencji pokarmowych polega jednak na tym, że ludzie z reguły mogą spożywać zarówno pokarm surowy, jak i poddany obróbce termicznej (gotowany, smażony, pieczony), a zwierzęta pobierają pokarm surowy (nieprzetworzony). Część pokarmów ludzie mogą zjeść na surowo i w postaci przetworzonej, a niektóre – tylko po odpowiednim przyrządzeniu. Ta ogólna prawidłowość jest, rzecz jasna, uzależniona od przystosowania różnych gatunków istot żywych do spożywania określonego rodzaju pokarmu. Jeśli pozycję agentywną przy predykcji *jeść* wypełnia nazwa z komponentem ‘ludzki’, w pozycji obiektu zazwyczaj mogą występować nazwy pokarmów ze składnikiem ‘surowy’ i ‘przyrządzony’. Biorąc pod uwagę charakterystykę referencyjną obiektu jedzenia, nierzadko mamy tutaj do czynienia z zamienną polegającą na użyciu nazw roślin i zwierząt za ich jadalne części, a także użyciu nazwy głównego składnika pokarmu za przyrządzoną z niego potrawę. W wypadku przykładów 21-24 obiektem konsumpcji może być marchewka surowa lub przyrządzona na gęsto, surowe lub gotowane/smażone/pieczone mięso ryb, co precyzuje kontekst pozajęzykowy. To istotne rozróżnienie dotyczące pożywienia „ludzkiego” i „zwierzęcego” przekłada się na ograniczenia łączliwości predykatu *jeść* z nazwami pokarmów zawierającymi w swoim znaczeniu składnik ‘surowy’ oraz nazwami potraw zawierającymi komponent ‘przyrządzony’. Gdy jego pozycję agentywną wypełnia nazwa zwierzęcia, to w pozycji obiektu nieakceptowalne jest użycie nazw potraw spożywanych przez ludzi, por.

- (25) *Foki jedzą sushi.

wobec:

- (26) Japończycy jedzą sushi.

oraz

- (27) *Wilki jedzą knedliki.
- (28) Czesi jedzą knedliki.
- (29) *Żuraw je pierogi.
- (30) Klient je pierogi.
- (31) *Żaba je placki.
- (32) Ula je placki.

Jeśli natomiast rozważaną czynność realizuje człowiek, prawostronny kontekst czasownika *jeść* wyklucza użycie nazw oznaczających surowe mięso padłych zwierząt będące pokarmem padlinożerców i niektórych drapieżników:

(33) *Ludzie jedzą padlinę.

(34) Sępy jedzą padlinę.

(35) *Ludzie zjedli zdechłego psa. (rozkładające się szczątki psa)

Ale:

(36) Chińczycy jedzą psy. (świeże mięso psów)

(37) Psy zjadły zwłoki. (rozkładające się ciało człowieka)

Wyraz *jeść* to centralny (neutralny) predykat domeny jedzenia, który rozwija wokół siebie dość pokaźny szereg wyrazów bliskoznacznych. Zalicza się do nich leksem *żreć*, por. 'jeśli ktoś żre, to je; jeśli ktoś je, to żre'. Słowniki ogólne języka polskiego kwalifikują *żreć* jako wyraz nacechowany stylistycznie, rozgraniczając dwa podstawowe użycia: 'o człowieku' (potoczne lub pospolite) oraz 'o zwierzętach' (potoczne). Ze względów stylistycznych nieakceptowalne są jego użycia w kontekście ogólnych zdań gatunkowych, w których orzeka się o preferencjach pokarmowych określonych klas istot żywych (zarówno ludzi, jak i zwierząt), por.

(38) *Chińczycy żrą ryż.

wobec:

(39) Chińczycy jedzą ryż.

oraz

(40) *Eskimosi żrą ryby.

(41) Eskimosi jedzą ryby.

(42) *Konie żrą owies.

(43) Konie jedzą owies.

(44) *Lwy żrą antylopy.

(45) Lwy jedzą antylopy.

Z uwagi na nacechowanie stylistyczne dany wyraz realizuje się w kontekście zdań szczegółowych relacjonujących przebieg czynności jedzenia, w czym przejawia się jego operacyjny charakter:

(46) Konie żarły owies. (USJP)

(47) Żarł chleb z suchą kiełbasą. (ISJP)

Jeśli dana czynność dotyczy zwierząt (por. 46), to podobne użycia czasownika *żreć* z reguły kwalifikujemy jako potoczne, ale nie deprecjonujące. W wypadku jednak gdy jego pozycję lewostronną wypełniają rzeczowniki oznaczające ludzi, to tego rodzaju konteksty odczytujemy zdecydowanie jako oceniające. Przejawia to ścisły związek z konotacjami znaczeniowymi, jakie aktywuje leksem *żreć* przy osobowym wykonawcy czynności, por. ‘jeśli ktoś żre coś, to je to łączywie, niechlujnie lub w dużych ilościach’ (ISJP). Jak wskazują dane etymologiczne, psł. czasownik **žerti* ‘jeść’ był używany głównie w stosunku do zwierząt (zob. Boryś 754). W opinii Zdzisława Kempfa „od początku swego istnienia oznaczał on ‘jedzenie gwałtowne’, łatwo więc mógł być użyty dla wyrażenia «gorszego» sposobu jedzenia przez zwierzęta” (133). Na tej podstawie można przypuszczać, że w wyniku animalizacji, polegającej na przypisaniu człowiekowi niektórych elementów zachowania typowego dla zwierząt, nastąpiło rozszerzenie znaczenia leksykalnego wyrazu z jednoczesnym ujemnym wartościowaniem – w tym wypadku ‘o człowieku jeść: dużo, łączywie, niekulturalnie’. Przypuszczenie to może również potwierdzać fakt, że przy osobowym wykonawcy czynności predykat *żreć* dopuszcza możliwość użycia w jego prawostronnym kontekście porównań do niektórych zwierząt. Nie jest to jednak relacja symetryczna, ponieważ użycie nazwy zwierzęcia w pozycji agentywnej blokuje możliwość porównania sposobu realizacji czynności jedzenia u zwierząt do człowieka:

- (48) Ten człowiek żre jak wilk. (dużo, łączywie)
- (49) *Ten wilk żre jak człowiek.
- (50) Ten człowiek żre jak świnia. (niekulturalnie)
- (51) *Ta świnia żre jak człowiek.

Jest to zarazem wyraźny sygnał dominującego w językowym obrazie świata antropocentryzmu. Dokonując konceptualizacji i wartościowania rzeczywistości, człowiek przejawia skłonność do przypisywania wyższych wartości różnym rzeczom i odpowiadającym im pojęciom znajdującym się na niższych poziomach łańcucha bytu. Negatywnemu i pozytywnemu wartościowaniu podlegają także różne zwierzęta (por. Krzeszowski 36-37). W procesie metaforyzacji pewne cechy zwierzęce mogą zostać uwypuklone i przeniesione na człowieka. Spostrzeżenia wynikające z obserwacji zachowania zwierząt i ludzi zachowane w języku wyrażają zarazem nasz stosunek do zwierząt. Utrwalony w językowym obrazie świata antropocentryzm sprawia, że na drabinie bytów człowiek jest istotą wyżej wartościowaną od zwierząt, o czym świadczy istniejąca w wielu językach opozycja wyrazów używanych z jednej strony tylko w stosunku do ludzi, a z drugiej – tylko w stosunku do zwierząt, np. *głowa – łeb, umierać – zdychać, jeść –*

żreć itp. (por. Kempf 125-126). Słownictwo to odzwierciedla zatem perspektywę człowieka, który posługuje się językiem, wyznaczając tym samym granicę między naturą a kulturą. Przeniesienie nazw zwierzęcych na ludzi powoduje, że z reguły nazwy te stają się pejoratywne i deprecjonujące bądź żartobliwe. Z kolei terminy (od)zwierzęce zazwyczaj nie podlegają deprecjacji w odniesieniu do ich rzeczowych nosicieli.

Obok ekspresywnego leksemu *żreć* w obrębie omawianej podklasy czasowników oznaczających charakterystyczne dla zwierząt sposoby obróbki pokarmu można wyróżnić jeszcze co najmniej kilka reprezentacji leksemalnych. Rekonstruowany rejestr obejmuje również leksem *dziobać* będący troponimem czasownika *jeść*, por. ‘dziobać to jeść w pewien sposób (chwytać dziobem)’. Dany predykat w kontekście lewostronnym wyklucza więc użycie nazw zwierząt niebędących ptakami:

(52) *Myszy dziobały ziarno.

wobec:

(53) Kury dziobały ziarno. (USJP)

oraz

(54) *Krowy dziobią jabłka.

(55) Szpaki dziobią jabłka.

(56) *Wilki dziobią słońcę.

(57) Sikorki dziobią słońcę.

(58) *Psy dziobały padlinę.

(59) Sępy dziobały padlinę.

Nieakceptowalne jest również użycie w jego lewostronnej pozycji rzeczowników osobowych przy obiekcie w postaci nazw pokarmów typowych dla ptaków:

(60) *Mężczyźni dziobali ziarno.

(61) *Dziewczynki dziobią jabłka.

(62) *Chłopcy dziobią słońcę.

(63) *Kobiety dziobały padlinę.

Pozycję agentywną przy czasowniku *dziobać* mogą jednak wypełniać nazwy istot żywych z komponentem ‘ludzki’ użyte w znaczeniu przenośnym przy obiekcie wyrażonym nazwami potraw spożywanych przez ludzi z komponentem ‘przetworzony’:

(64) Uła dziobała suchą kaszę i kiszzonego ogórka. (WSJP)

(65) Dziobnęła trochę sernika. (USJP)

Tego rodzaju konteksty ilustrują zachowane w języku ślady animalizacji. Pewne charakterystyczne dla ptaków cechy dotyczące pobierania pokarmu w postaci drobnych cząstek zostały w tym wypadku przeniesione na człowieka jedzącego mało i powoli, por. ‘mówimy, że ktoś dziobie, jeśli je coś bardzo wolno i w niedużej ilości’ (ISJP). Co ciekawe, kiedy czasownik *dziobać* jest przerośnięcie orzekany o człowieku, istnieje również możliwość zastosowania w jego prawostronnym kontekście porównań do niektórych ptaków. Przy czym użycie nazw ptaków w pozycji wykonawcy czynności wyklucza możliwość porównania odpowiedniego sposobu pobierania pokarmu przez ptaki do człowieka:

(66) To dziecko dziobie jak wróbel. (jedząc mało, powoli, niechętnie)

(67) *Ten wróbel dziobie jak dziecko.

Do podklasy predykatów oznaczających sposoby jedzenia właściwe dla zwierząt niewątpliwie kwalifikuje się także czasownik – *skubać*. Jako kolejny tropo-nim czasownika *jeść*, por. ‘skubać to jeść w pewien sposób (chwytnąjąc pyskiem lub dziobem)’, w kontekście lewostronnym otwiera on miejsce walencyjne zarówno dla nazw ptaków, jak i nazw zwierząt niebędących ptakami. W pozycji prawostronnej rozpatrywany predykat przyłącza natomiast nazwy pokarmów typowych dla zwierząt z komponentem ‘surowy’:

(68) Gęsi skubią trawę.

(69) Krowy skubią trawę.

(70) Kruki skubią padlinę.

(71) Hieny skubią padlinę.

Wystąpienie w analogicznych kontekstach osobowego wykonawcy czynności powoduje zdecydowaną sprzeczność testowanych zdań, por.

(72) *Kobiety skubią trawę.

(73) *Mężczyźni skubią padlinę.

Leksem *skubać* (podobnie jak czasownik *dziobać*) ujawnia jednak konteksty użycia, w których jest on przerośnięcie orzekany o człowieku, gdy pozycję obiektu wypełniają nazwy potraw z komponentem ‘przetworzony’, a także nazwy posiłków:

(74) Dziewczyna skubała pizzę i zastanawiała się nad czymś. (SŚ)

(75) Skubała tylko mięso widelcem. (USJP)

(76) Nie miał apetytu, ledwie skubnął obiadu. (USJP)

Jest to zatem kolejny przykład rozszerzenia metaforycznego, polegającego na wykształcaniu się określonych konotacji znaczeniowych wyrazu w wyniku rzutowania pewnych cech zwierzęcych na człowieka w zakresie sposobu pobierania pokarmu (rytmicznego chwytania i oddzielania poszczególnych jego porcji), por. ‘o ludziach: zjeść (jeść) niewiele, mało, po trochu’ (USJP), ‘jeść niechętnie, bardzo małymi kęsami’ (WSJP).

Wśród zwierzęcych czasowników jedzenia sytuuje się również leksem *paść się*, por. ‘paść się to jeść w pewien sposób: 1. chodząc swobodnie po jakimś terenie lub pastwisku; 2. pobierając określony rodzaj pokarmu, przybierać na wadze w warunkach hodowlanych’. Rozpatrywany czasownik w kontekście lewostronnym może więc przyłączać zarówno nazwy zwierząt dzikich, jak i hodowlanych (ptaków oraz zwierząt niebędących ptakami). Z kolei w kontekście prawostronnym pozycja obiektu może pozostać niewypełniona, jeśli dookreślone jest miejsce zdobywania pokarmu roślinnego:

- (77) Gęsi pasą się na łące.
- (78) Owce pasą się na łące.
- (79) Sarny pasą się na łące.

Obiekt jedzenia ze składnikiem ‘surowy’ jest w tym wypadku implikowany, ale może też być wyrażony formalnie w narzędniku:

- (80) Gęsi pasą się trawą.
- (81) Owce pasą się trawą.
- (82) Sarny pasą się trawą.

W sytuacji, kiedy predykat *paść się* jest orzekany o zwierzętach dzikich, nie dopuszcza on użycia w pozycji obiektu nazw oznaczających pokarm roślinny z komponentem ‘przetworzony’:

- (83) *Sarny pasły się na paszy.

wobec:

- (84) Gęsi pasły się na paszy.
- (85) Owce pasły się kiszonką.

Wystąpienie nazw osób w lewostronnym kontekście czasownika *paść się* przy obiekcie oznaczającym pokarm właściwy dla zwierząt powoduje, że zdania te oceniamy jako nieakceptowalne:

- (86) *Dzieci pasą się na łące. (trawą)
 (87) *Ludzie pasą się trawą.
 (88) *Mężczyźni paśli się na paszy.

Predykat *paść się* (analogicznie jak omawiane wyżej czasowniki jedzenia) w pozycji agentywnej otwiera miejsce dla rzeczowników z komponentem ‘ludzki’ użytych przenieśnionie o człowieku przy obiekcie wyrażonym nazwami potraw lub dań spożywanych przez ludzi, zawierających w swoim znaczeniu składnik ‘przetworzony’:

- (89) Babcia pasła mnie w dzieciństwie zupkami i deserami. (ISJP)
 (90) I tak pasłem się na jej pysznych obiadkach. (ISJP)

Do podklasy czasowników nazywających czynność jedzenia u zwierząt zalicza się także leksem *żerować*, por. ‘żerować to jeść w pewien sposób (zdobywając określony rodzaj pokarmu)’. Pozycja wykonawcy czynności jest tutaj przewidziana dla nazw rozmaitych klas istot żywych, które zawierają w swym znaczeniu komponenty: ‘zwierzęcy’ + ‘dziki’, por. *owady, ptaki, ryby, zwierzęta; bobry, kaczkę, jelenie, niedźwiedzie, sarny; gryzonie, pasożyty, szkodniki; robaki; gąsienice, larwy, mszyce; stada żerują* (WSJP). Dany predykat wyklucza tym samym możliwość użycia w kontekście lewostronnym nazw zwierząt domowych oraz hodowlanych. Co istotne, czasownik ten blokuje możliwość przyłączenia w prawostronnym otoczeniu kontekstowym nazwy obiektu (pokarmu):

- (91) *Nasz Burek żeruje kość.
 (92) *Króliki dziadka żerują marchewkę.
 (93) *Sarna żeruje trawę.
 (94) *Dziki żerują ziemniaki.

Analizowany predykat w pozycji prawostronnej przyłącza wyrażenia precyzujące miejsce lub czas żerowania odpowiednich gatunków zwierząt:

- (95) Sarny żerują na polach.
 (96) Dziki żerują nocą.

W podobnych kontekstach czasownik *żerować* zdecydowanie nie dopuszcza użycia w pozycji agentywnej nazw istot żywych oznaczających ludzi, por.

- (97) *Ludzie żerują na polach.
 (98) *Dzieci żerują nocą.

Dany predykat może być jednak przenośnie orzekany o człowieku w znaczeniu wykorzystywania kogoś. Wtedy zarówno pozycję agentywną, jak i pozycję lokalizatora wypełniają rzeczowniki osobowe:

(99) Żerował na bezbronnych sierotach. (USJP)

(100) Udawał, że coś robi, a w rzeczywistości żerował na krewnych. (USJP)

Obserwowana tutaj leksykalna subkategoryzacja kontekstu wiąże się z rozszerzeniem metaforycznym polegającym na odwzorowaniu pewnej wiązki cech domeny źródłowej (konkretnej – biologicznej) w domenę docelowej (abstrakcyjnej – dotyczącej relacji międzyludzkich).

Przeгляд zwierzęcych czasowników jedzenia zamyka predykat *pasżytować*, por. ‘pasżytować to jeść w pewien sposób (żywąc w/na innym organizmie, żywiąc się jego tkanką lub pokarmem)’. W kontekście lewostronnym otwiera on pozycję dla nazw oznaczających pewną specyficzną grupę istot żywych zaliczanych do pasżytów. Dlatego leksem ten w użyciu prymarnym nie akceptuje w pozycji wykonawcy czynności nazw zwierząt (w rozumieniu szerszym), jak również nazw oznaczających ludzi. Pozycja obiektu przy czasowniku *pasżytować* jest zablokowana dla nazw pokarmów. W jego kontekście prawostronnym dopuszczalne jest użycie wyrażen precyzujących miejsce paszytowania określonego organizmu na powierzchni lub wewnątrz ciała żywiciela:

(101) Gież paszytuje na koniach. (na skórze koni)

(102) *Ryba paszytuje na koniach.

(103) *Gież paszytuje krew.

(104) Tasiemiec paszytuje w jelicie człowieka. (ISJP)

(105) *Kura paszytuje w jelicie człowieka.

(106) *Tasiemiec paszytuje paszę.

Z uwagi na sposób realizacji odpowiedniej czynności i jej uwarunkowania biologiczne testowany predykat wyklucza użycie rzeczowników osobowych w lewostronnym kontekście. Dane nazwy mogą być jednak przez niego przyłączane w pozycji przewidzianej dla wykonawcy, a także lokalizatora w znaczeniu przenośnym ‘o człowieku: żyć cudzym kosztem’:

(107) *Piotr paszytuje na koniach.

(108) *Człowiek paszytuje w jelitach zwierząt.

Ale:

(109) Piotr paszytował na krewnych.

(110) To leń, który nawet prac domowych nie odrabia, tylko paszytuje na kolegach.

(ISJP)

PODSUMOWANIE

Rezultaty analizy czasowników nazywających czynność jedzenia u zwierząt przedstawia Tabela 1. Na podstawie obserwacji danych językowych nasuwa się wniosek, że polskie czasowniki jedzenia prymarnie orzekane o zwierzętach wykazują wyraźną tendencję do wykształcania znaczeń przenośnych. Regularnie obserwowane w tym wypadku zjawisko leksykalnej subkategoryzacji kontekstu jest świadectwem zachowanej w języku metafory animalistycznej polegającej na projekcji pewnych cech zwierzęcych na człowieka. W wyniku przeprowadzonej próby wstępnego opisu semantyczno-składniowej łączliwości wybranej podklasy czasowników można zauważyć, że predykaty *żreć*, *dziobać*, *skubać* oraz *paść się* wyspecjalizowały się w wyrażaniu określonych konotacji znaczeniowych zasadzających się na przeciwstawieniu pierwiastka „zwierzęcego” (natura) i „ludzkiego” (kultura) w odniesieniu do czynności jedzenia (domena biologiczna). Leksemy *żerować* i *paszytować* orzekane przenośnie o człowieku odnoszą się natomiast do relacji międzyludzkich (domena społeczna). Kwestię wykształcania się znaczeń metaforycznych w obrębie zwierzęcych czasowników jedzenia przy użyciu narzędzi lingwistyki kognitywnej pozostawiam na inną okoliczność. Zaprezentowany w niniejszym artykule wycinek leksyki czasownikowej otwiera niewątpliwie interesującą perspektywę dalszego odkrywania śladów natury w języku (w językach).

Tabela 1. Zwierzęce czasowniki jedzenia

czasownik	agens	kwalifikator	archisem	semy dyferencyjne	semy konotacyjne
żreć ₁	zwierzęcy	potoczne	jeść	–	–
żreć ₂	ludzki	przenośne pospolite	jeść	–	dużo łączywie niekulturalnie
dziobać ₁	zwierzęcy ptak	–	jeść	chwyając dziobem	-
dziobać ₂	ludzki	przenośne potoczne	jeść	–	mało powoli
skubać ₁	zwierzęcy ptak nie-ptak	–	jeść	chwyając dziobem lub pyskiem	–
skubać ₂	ludzki	przenośne potoczne	jeść	–	mało powoli

czasownik	agens	kwalifikator	archisem	semy dyferencyjne	semy konotacyjne
paść się ₁	zwierzęcy ptak nie-ptak dziki hodowlany	–	jeść	przemieszczając się po jakimś terenie; przybierać na wadze w warunkach hodowlanych	–
paść się ₂	ludzki	przenośne potoczne żartobliwe	jeść	–	nadmiernie dużo
żerować ₁	zwierzęcy ptak nie-ptak dziki	książkowe	jeść	zdobywając określony pokarm	–
żerować ₂	ludzki	przenośne	jeść	–	cudzym kosztem
paszytować ₁	zwierzęcy paszyt	biologiczne	jeść	żywiąc się ciałem lub pokarmem żywiciela	–
paszytować ₂	ludzki	przenośne książkowe	jeść	–	cudzym kosztem

Źródło: opracowanie własne.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA MATERIAŁU EGZEMPLIFIKACYJNEGO

WRAZ ZE SKRÓTAMI UŻYWANymi W TEKŚCIE ARTYKUŁU

- ISJP *Inny słownik języka polskiego PWN*, red. Mirosław Bańko, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- ŚŚ *Słowość*. plwordnet.pwr.wroc.pl.
- USJP *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, red. Stanisław Dubisz, Wydawnictwo Naukowe PWN 2003 – edycja na płycie CD.
- WSJP *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. Piotr Źmigrodzki. www.wsjp.pl.

OPRACOWANIA

- Amberber, Mengistu. „Quirky Alternations of Transitivity: The Case of Ingestive Predicates”. *The Linguistics of Eating and Drinking*, red. John Newman, John Benjamins Publishing Company, 2009, ss. 45-64.
- Animalisticheskaya frazeologiya v slavyanskikh yazykakh (lingvisticheskiye i lingvokul'turologicheskiye aspekty)*, red. Kharri Val'ter, Valeriy Mokiyeenko, Institut für Slawistik der Ernst Moritz Arndt Universität Greifswald, 2019 [*Анималистическая фразеология в славянских*

- языках (лингвистические и лингвокультурологические аспекты), red. Харри Вальтер, Валерий Мокиенко, Institut für Slavistik der Ernst Moritz Arndt Universität Greifswald, 2019].
- Boryś, Wiesław. *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Wydawnictwo Literackie, 2005.
- Chmielowiec, Marian. „Czasowniki zwierzęce (przyczynek do obrazowości języka)”. *Język Polski*, nr 3, 1931, ss. 87-90.
- Duraj-Nowosielska, Izabela. „O teście negacji, kontekstach interpretacyjnych i zdaniach «wyratowanych»”. *Linguistica Copernicana*, nr 2 (10), 2013, ss. 161-191.
- Gasz, Agnieszka. *Polskie i rosyjskie czasowniki jedzenia. Studium leksykalno-semantyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019.
- Kempf, Zdzisław. „Wyrazy „gorsze” dotyczące zwierząt”. *Język Polski*, nr 2 (3), 1985, ss. 125-144.
- Krzyszowski, Tomasz. *Aksjologiczne aspekty semantyki językowej*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 1999.
- Levin, Beth. *English Verb Classes and Alternations: A Preliminary Investigation*. University of Chicago Press, 1993.
- Næss, Åshild.: „The Grammar of Eating and Drinking Verbs”. *Language and Linguistics Compass*, nr 5 (6), 2011, ss. 413-423.
- Nowak, Tomasz. „Kim (czym) jest zwierzę i kto (co) jest zwierzęciem? Garść uwag językowych”. *Linguistica Copernicana*, nr 1 (9), 2013, ss. 183-202.
- Ohnheiser, Ingeborg. „Ekolingvistika i tendentsii razvitiya sovremennykh slavyanskikh yazykov” [Эколингвистика и тенденции развития современных славянских языков]. *Języki słowiańskie w perspektywie ekolingwistycznej*, red. Władysław Lubaś, Ingeborg Ohnheiser i Zuzanna Topolińska, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2003, ss. 9-34.
- Rak, Maciej. *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podatrza (na tle porównawczym)*. Scriptum, 2007.
- Sivkova, Tat'yana. „Leksiko-semanticheskaya gruppa glagolov pitaniya v zadaniyakh i uprazhneniyakh”. *Russkaya glagol'naya leksika. Denotativnoye prostranstvo*, red. Lyudmila Babenko, Izdatel'stvo Ural'skogo universiteta, 1999, ss. 397-442 [Сивкова, Татьяна. „Лексико-семантическая группа глаголов питания в заданиях и упражнениях”. *Русская глагольная лексика. Денотативное пространство*, red. Людмила Бабенко, Издательство Уральского университета, 1999, ss. 397-442].
- Wierzbicka, Anna. „Semantyka zdań o zwierzętach”. *Pamiętnik Literacki*, nr 1, 1970, ss. 199-218.
- Zaron, Zofia. „Czy zwierzę to ktoś? Językowe dowody podmiotowości zwierząt”. *Prace Filologiczne*, nr 43, 1998, ss. 507-515.
- Zaron, Zofia. *Problemy składni funkcjonalnej*. Bel Studio, 2009.

JAK JEDZĄ ZWIERZĘTA? INTERPRETACJE LINGWISTYCZNE

Streszczenie

Artykuł przedstawia próbę opisu polskich czasowników nazywających czynność jedzenia u zwierząt. W celu wyodrębnienia predykatów orzekanych o zwierzętach zbadano podstawowe ograniczenia selekcyjne dotyczące wypełnienia pozycji wykonawcy i obiektu czynności nakładane w tym zakresie przez leksemy *jeść* i *żyć*. Następnie dla rozgraniczenia pozostałych „ludzkich” i „zwierzęcych” czasowników jedzenia przetestowano łączliwość czasowników oznaczających niektóre

sposoby przyjmowania pokarmu właściwe dla istot żywych niebędących ludźmi (*dziobać, skubać, paść się, żerować, pasożytować*). Do analizy materiału językowego zastosowano narzędzia badawcze wypracowane w obrębie semantyki leksykalnej.

Słowa kluczowe: semantyka; czasownik; jedzenie; zwierzęta; ludzie

HOW DO ANIMALS EAT? SOME LINGUISTIC INTERPRETATIONS

S u m m a r y

This article is an attempt to describe Polish eating-related verbs denoting the eating activities of animals. Before distinguishing the predicates used for describing animals, it was necessary to investigate the necessary limitations on the selection related to the completion of the position of the performer of the activity and of the object that are imposed in this area by the lexemes *jeść/eat* and *żreć/devour*. Subsequently, verbs denoting specific methods of the consumption of food (*dziobać/peck, skubać/nibble, paść się/graze, żerować/feed, pasożytować/parasite*) that are typical of non-human beings were analysed in terms of their connectivity in order to distinguish other “human” and “animal” eating-related verbs. The research material was analysed using research tools developed within lexical semantics.

Keywords: semantics; verb; eating; animals; people